



# MEANDER

ROK LXXIX 2024: s. 5–11  
ISSN 0025-6285  
DOI: 10.24425/meander.2024.153371

DOROTA SUTKOWSKA  
e-mail: d.sutkowska@uw.edu.pl  
*Institut Filologii Klasycznej, Uniwersytet Warszawski*

## JAK CHWALIĆ BARBARĘ? POETA BAROKOWY RADZI

### PRAISING BARBARA – ADVICE FROM A BAROQUE POET

**Streszczenie:** Wystąpienie przedstawione na seminarium ku czci Profesor Barbary Milewskiej-Ważbińskiej. Wypełniając cel enkomiaistyczny, przemowa dostarcza przeglądu technik laudacyjnych w poezji barokowej.

**Słowa kluczowe:** filologia klasyczna w Polsce; literatura baroku; pochwała

**Summary:** A speech presented at a seminar in honour of Professor Barbara Milewska-Ważbińska. Besides fulfilling its encomiastic aims, it offers a review of laudatory techniques in Baroque poetry.

**Keywords:** Polish classical philology; Baroque literature; panegyric



Ten utwór jest dostępny na warunkach licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe (CC BY 4.0), która umożliwia nieograniczone korzystanie, rozpowszechnianie i kopiowanie utworu pod warunkiem odpowiedniego oznaczenia autora i źródła. Zob. <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/deed.pl>

Droga i Czcigodna Barbaro, Szanowni Państwo!

Zebraliśmy się dziś, by uczcić drogą naszą mistrzynię i przyjaciółkę Profesor Barbarę Milewską-Ważbińską, i wielu z nas zastanawia się, jak to uczynić należycie. Rozumie się, że pochwał dla niej szczędzić nie będziemy, bo przesadzić z nimi nie sposób, nie wystarczy jednak sypać je obficie, potrzebujemy konceptu, jak zgrabnie ułożyć bukiet laudacji. Z pomocą przyjdą nam poeci w kwiecistości pochwał szczególnie zaprawieni: poeci barokowi, zwłaszcza jezuiccy poeci barokowi, stare wygi epigramatów ku chwale świętych oraz epigramatów dziękczynnych dla dobrodziejek i dobrodziejów swoich i swego zakonu. Dzięki mej uczonej koleżance Magdalenie Piskale bliscy mi są zwłaszcza dwaj tacy poeci: Sarbiewski i Ines, ich zatem pomysły przedstawię Państwu, zachęcając do wykorzystania<sup>1</sup>. Gdyby okazała mniej domagała się *esprit*, nazwałabym to wystąpienie *Wybrane techniki laudacyjne jezuickich poetów barokowych*.

## I Koncept z daty urodzin i świętych patronów

Pisząc epigramat na urodziny przyjaciela, nasz Ines liczy na jego hojność, bo przypadają w święto Trzech Króli darzących Dzieciątka, dzień, gdy tradycyjnie obdarowywano się prezentami. Urodziny niejakiego Chryzona przypadają, zdaniem Inesa, w dniu wielce pomyślnym: patroni tego dnia Felicianus (Szczęsny) i Primus (Pierwszy) sprawiają, że jubilat żyje w szczęściu i wszędzie wie dzie prym.

Jak moglibyśmy wykorzystać w laudacji datę urodzin Barbary: 16 listopada? Jest to przede wszystkim święto Matki Boskiej Ostrobramskiej, Matki Miłosierdzia: aż się prosi, by sprytnie nawiązać do miłosierdzia Basi dla studentów i wyrozumiałości dla pracowników jej zakładu! 16 listopada to też dzień ważnych świętych patronów. Być może ze świętego Eucheriusza z Lyonu, biskupa, niewiele da się wycisnąć, ale już wspomnienie świętej Małgorzaty Szkoekiej i świętej Agnieszki z Asyżu, mistyczki, dałoby nam koncepty zgrabne: przypomnijmy tylko, że Małgorzata to z imienia „perła”, a imię „Agnieszka”, kojarzone z „barankiem”, w istocie oznacza „czystą”, „świętą”. Kto wolałby iść

---

<sup>1</sup> Wszystkie utwory cytowane według wydań: Maciej Kazimierz Sarbiewski, *Epigrammatum liber. Księga epigramatów*, wyd., przeł. i oprac. M. Piskała, D. Sutkowska, Wydawnictwo IBL, Warszawa 2003; Albert Ines, *Acroamata epigrammatica. Epigramaty mile dla ucha*, wyd., przeł. i oprac. M. Piskała, D. Sutkowska, Wydawnictwo IBL, Warszawa 2019. Z tego ostatnio pochodzą także utwory przypisane Borkowskiemu i Bauhuzjuszowi.

tropem obchodów świeckich, niechaj pamięta, że 16 listopada to nie lada jaka data: od 1966 r. postanowieniem Zgromadzenia Ogólnego ONZ obchodzimy wtedy Światowy Dzień Tolerancji. (Podpowiedzi, że to także Dzień Czarownicy, mimo że pochodzą od samej Barbary, zdecydowanie odrzucamy).

Ines

II 58: *Ad amicum, munifica Trium Regum die, eius natali*

„*Ite, leves elegi*”<sup>2</sup>, *festivi, currite, plausus,*  
*qua meus empyreas Melchior urget opes.*

*Munificam sperate manum patrisque favorem*  
*indubiamque spei consociate fidem.*

*Illa nempe die sublimem attingitis aulam,*  
*qua Reges Puero dona dedere Deo:*

*Balthasar myrrham, tus Gaspar, Melchior aurum.*

*O, noster nobis Melchior ut det idem!*

II 42: *Ad amicum. Chrisonis natalis*

*Feliciani natus et Primi die*

*semper diei plenus est Chrison suae*  
*suoque semper consonans horoscopo*

*Felicianus semper et Primus viget.*

## II Koncept z herbu

Herby są dla poetów niewyczerpanym źródłem pomysłów, czasem dość oczywistych, czasem zaskakujących. Gdy twórca opiewa duchownego, błogosławionego, świętego, krzyż w jego herbie – albo nawet półtora krzyża – jako widomy znak pobożności bez wątpienia zostanie wspomniany. Gwiazda lub gwiazdy herbowe także poetę ucieszą: świadczą o tym, że adresat do gwiazd będzie zdązał. Strzała? Do nieba sięgnie. Trąba? Chwałę głosi. Trąba z gwiazdami? To zupełnie jasne: trąba grzmi, że ten czy ów miejsce ma wśród gwiazd. Trzy trąby? Jeszcze lepiej. Trzy rzeki? Hojności są znakiem. Habdank? Ojczyzna dank mu winna. Róża? Czerwona, bo skropiona krwią męczennika. Panna na niedźwiedziu siedząca z rękami uniesionymi? Nie traćmy wiary w poetę, ulepi nawet dwa koncepty: panna ręce wznosi, bo, *primo*, ojczyznę upadającą nimi podtrzymuje, *secundo*, pokazuje, że w nich (a raczej w rękach adresata, wysokiego urzędnika) korupcyj nijakich nie ma.

Wśród zatrzęsienia epigramatów na herby bez trudu znajdziemy gotowe wzory dla rodowego znaku naszej Barbary. Milewscy Ślepowronem się pieczętują, Barbary tradycja rodzinna herb ten potwierdza. Jak dobrze Waćpaństwo wiedzą, Ślepowron na tarczy w polu błękitnym ma podkowę srebrną barkiem do góry, na niej zaćwieczony krzyż kawalerski złoty, na krzyżu kruk z pierścieniem złotym w dziobie; w klejnocie widnieje taki sam kruk z pierścieniem. Herb ten jest podobny do herbu Korwin i nazwy „Ślepowron” oraz „Korwin” często były używane wymiennie. Być może zresztą był to pierwotnie jeden i ten sam

<sup>2</sup> Ov. *Epist. ex Ponto* IV 5, 1.

herb: który od którego pochodzi, nie czas tu tłumaczyć, kto ciekaw, niech czyta u Paprockiego i Niesieckiego. My przytoczmy epigramaty niezawodnego Inesa, w których królują znaki herbowe Podkowa (*Solea*), Podkowa z Krzyżem (*Crux soleata*) i Kruk (*Corvus*). Przeczytamy w nich, że pieczętujący się Podkową, a więc jakby Podkową podkuty, będzie kroczył drogą zaszczytów, kroki jego będą pewne, a na piętę jego nie zasadzi się żadna Hydra. Kruk ze złotym pierścieniem oznacza zaś, że Nieśmiertelność adresata zaślubia, że Wieczność druhną jego będzie, że od złota okaże się wymowniejszy, że jest godnym potomkiem rzymskich Korwinów. Zauważmy, że autor często opiewa różne elementy herbu albo kilka herbów adresata, to znaczy herby całej rodziny. My, podążając za tym przykładem, moglibyśmy do Ślepowrona/Korwina Milewskich dołączyć herb mężowski Ważbińskich i zięciowy Topór Robaczyńskich.

Ines

***Solea***

[...] *Domino Ioanni a Lipe Lipski [...] applausus extemporales [...] ex gentilicio eius stemmate [...]*

V 69

*Quae solea Ausonias tuto penetravit ad Alpes,  
tuto supremi scandet honoris iter.*

V 71

*Nulla tuo calci impune insidiabitur Hydra,  
cui solea armatos muniit aere pedes.*

V 73

*Quis te, quis solidos dubitabit figere gressus,  
cui virtus soleam, nobile stemma, dedit?*

*Plausus litterariae testificationis ex quattuor stemmatibus [...] Stanislai de Popow Witowski [...]*

VII 16: *Plausus* 5

*Quin iuga summorum tuto superaris honorum,  
cui armat solidos crux soleata pedes?*

***Corvus***

VII 15: *Plausus* 4. *Alluditur ad legationem Romanam I, Lechicis aquilis aquilas committe Latinas et Corvorum te genus esse proba.*

VII 17: *Plausus* 6

*At qui nycticorax digitale amplectitur aurum,  
Aeternitatem pronubam spondet tibi.*

VII 18: *Plausus* 7. *Ex Romana historia*

*Romanas quondam conatus fingere voce  
auro nunc melius, Corve, disertus eris.*

VII 19: *Plausus* 8

*Securus vive aeternae, vir maxime, famae!*

*Ipsa anulo hoc tibi nubit Immortalitas.*

### III Koncept z nazwiska, litery w nazwisku lub herbie

Zarówno Sarbiewski, jak i Ines z upodobaniem wykorzystują do tworzenia konceptów nazwiska takie jak Santi, Angelus albo Argenti: Santi jest rzecz jasna święty, Angelus to anioł, Argenti, a więc Srebrny, jest dla poety nie srebrny nawet, lecz złoty. Malaspina, po łacinie jakby „Zły Cierń”, „Zły Kolec” (*mala spina*), tak naprawdę jest dobrym cierniem (*bona spina*) dla dobrych, złym dla złych. Wykorzystać można nawet to, że nazwisko się nie odmienia: Sarbiewski tłumaczy, że Chodkiewicz ma miano nieodmienne przez przypadki, bo, jako wyborny wódz, nie podlega przypadkom. Litera „W” w herbie Chodkiewicza i Cieklińskiego (czyli właściwie srebrna łękawica w herbie Abdank przypominająca tę literę) ma być czytana jako „Wielki”, a odwrócona *Magnus*, a więc także „Wielki”. Trudno nie docenić szczęśliwego trafu, który w podwójnym nazwisku Barbary daje nam do wykorzystania i literę „M”, i literę „W”. Zresztą, jak doskonale Państwo wiedzą, w instytucie od lat nazywamy naszą dobrodziejkę po prostu BMW: inicjał dla wszystkich jest oczywistym symbolem jakości, klasy, elegancji i niezawodności.

Sarbievius

*Ep. 72: In stemma eiusdem [Caroli Chodkiewicz]: „W” litteram duodecimam  
inversam*

*Magnus Alexander, Magnus Pompeius habetur,*

*Magnus habebaris, Carole, Magnus Otho.*

*Scilicet hos Magnos Magni fecere triumpho,*

*te Maior Magnum, Carole, palma facit.*

*Perlege stemma tuum: „Vincis te, Vincis et hostem”;*

*hic quae terra legi non putat, astra legunt.*

*Si dubitas hoc ipse, Deo da stemma legendum:*

*de caelo Magnum Maximus ipse leget.*

Ines

VII 11: *Illustrissimo [...] Domino Dobeslao Ciekliński [...] de eius gentilicio  
stemmate Habdank dicto [...]*

*Habdank iure tibi patrio pro stemmate dandum,*

*nam digna magnis gratiis semper facis.*

*Anne, ut te magnum Lechico sermone vocemus,*

*magnum notantem litteram stemma obtines?*

Borkowski (?)

VII 53 (*Acroamata Polonica* 3): *In patrium insigne [...] Dobeslai Ciekliński  
[...] Habdank vulgo dictum*

Słusznieć Habdank ojczyzna za herb twój podała,  
 bo godne dzieła twoje wielkich dzięki widziała.  
 Czy Fata, aby to, żeś Wielkim, pokazały,  
 „W” literę w ojczystym herbieć napisały?

#### IV Koncept z imienia

Zdawałoby się, że los okazał się dla nas niełaskawy, skoro przyjdzie nam opiewać nie Beatę, Klarę, Justynę (Szczęsną, Sławną, Sprawiedliwą), nie Agatę, Katarzynę czy Zofię (Dobrą, Czystą, Mądrą), co byłoby zadaniem niezwykle prostym, ale właśnie Barbarę. Nie musimy jednak tym razem wzywać nawet wstawiennictwa świętej Barbary z Nikomedii, opiekunki wszelkiej trudnej pracy (wszelkiej, nie tylko górników, hutników i kamieniarzy, marynarzy i rybaków, przypuszczać można, że także wierszorobów pracujących w pocie czoła). Nie musimy łamać sobie głowy, jak zręcznie wspomnieć, że Barbara, patronka dobrej śmierci, towarzyszy nam do końca, że jej orędownictwo niezawodne jest na wypadek burz i pożarów (burz filologicznych? pożarów instytucyjnych?). Samo znaczenie imienia przyniesie pomysłowy koncept, przykład dadzą nam poeci. Dla Inesa Barbara nosi miano od pokonanego barbarzyństwa jak Scypion od pokonanej Afryki. Bauhuzjusz do popularnych przykładów słów o znaczeniu przeciwnym niż nadane miano dodaje imię Barbary: tak została nazwana, bo jest łagodna, nie ma w niej nic barbarzyńskiego.

Ines

V 78: *De Sancta Barbara*

*Victa duci nomen Latio dedit Africa. Sic et  
 dicitur a victa Barbara barbarie.*

Bauhusius

Ep. II 48: *Sancta Barbara*<sup>3</sup>

*Ergo ego tam mitis cur dicar Barbara, mitte  
 quaerere. Quod non sim barbara, facta docent,  
 sed Parcae ut parcunt, ut luci lumine lucent,  
 ut bellum est bellum, sic ego Barbara sum.*

Szanowni Państwo, chwalmy zatem Barbarę! Podrzuciwszy parę sprawdzonych trzysta lat temu pomysłów, pozostawiam je do wykorzystania osobom większego niż mój talentu.

#### Argumentum

*Exemplis ex epigrammatibus poetarum XVII saec. vigentium tractis demonstratur, quomodo profestrix Barbara Milewska-Ważbińska, summo honore digna, laudari possit.*

<sup>3</sup> Por. wydanie Inesa, s. 422.

## **Bibliografia**

Piskała, M., D. Sutkowska (wyd., przeł. i oprac.), Albert Ines, *Acroamata epigrammatica. Epigramaty mile dla ucha*, Wydawnictwo IBL, Warszawa 2019

Piskała, M., D. Sutkowska (wyd., przeł. i oprac.), Maciej Kazimierz Sarbiewski, *Epigrammatum liber. Księga epigramatów*, Wydawnictwo IBL, Warszawa 2003